

JACEK ZRAŁEK*

PAŃSTWO JAKO PODMIOT ODPOWIEDZIALNY ZA ZMIANY KLIMATYCZNE W PRAWIE PRYWATNYM

I. ZMIANY KLIMATYCZNE JAKO PODSTAWA ROSZCZEŃ PRYWATNYCH

Podjęcie rozważań dotyczących stosowania instrumentów prawa prywatnego do roszczeń powiązanych ze zmianami klimatycznymi wymaga wcześniejszego odniesienia się do twierdzeń kwestionujących tezę o tym, że zmiany klimatyczne zachodzą, a ich źródłem jest w przeważającej mierze działalność człowieka¹. Częstotliwość takich twierdzeń zmniejsza się wprawdzie, ale nie zanika. Pamiętać trzeba, że intensywne kampanie mające kwestionować tezę o antropogenicznych źródłach zmian klimatycznych zorganizowały koncerny naftowe i inne podmioty czerpiące dochody przede wszystkim z działalności powodującej znaczną emisję gazów cieplarnianych². Mimo tych kampanii obecnie krystalizuje się konsensus naukowy, że nadzwyczajne zmiany klimatyczne zachodzą, a ich podstawowym źródłem jest działalność człowieka polegająca w szczególności na nadmiernej emisji gazów cieplarnianych (obok innych działań człowieka przyczyniających się do pogłębienia kryzysu klimatycznego, takich jak np. postępujący proces wylesiania).

* Autor jest doktorem habilitowanym na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

¹ Zob. tytułem przykładu K. Zimniewicz: *O globalnym ociepleniu w kontekście misji nauki i prawdy naukowej*, Zeszyty Naukowe ZPSB Firma i Rynek 2020, nr 1, s. 65–69, https://www.zpsb.pl/wp-content/uploads/2020/05/06_K.-Zimniewicz_FiR_2020_1_57.pdf?x37301 (dostęp: 24 stycznia 2022 r.).

² Historię opisuje P. Keane w reportażu BBC News z 20 września 2020 r.: *How the oil industry made us doubt climate change*, <https://www.bbc.com/news/stories-53640382> (dostęp: 11 stycznia 2022 r.). Zob. także: J. Cook, G. Supran, S. Lewandowsky, N. Oreskes, E. Maibach: *America Misled: How the fossil fuel industry deliberately misled Americans about climate change* Fairfax, VA: George Mason University Center for Climate Change Communication 2019, <https://www.climatechangecommunication.org/america-misled> (dostęp: 24 stycznia 2022 r.).

W związku z tym w niniejszym opracowaniu przyjęto, że twierdzenie dotyczące niestandardowych zmian klimatycznych związanych z działalnością człowieka mieści się w zakresie prawdopodobieństwa graniczącego z pewnością³. Niektóre z tych zmian mają już charakter trwały (topnienie lodowców i związane z tym podniesienie poziomu wód), a działalność człowieka może obecnie jedynie zmniejszyć skalę przyszłych skutków globalnego ocieplenia oraz przyczyniać się do zaadaptowania społeczeństw do skutków tych skutków. Wielu dalszym zmianom da się jednak wciąż zapobiec, o ile podjęte zostaną wystarczające do tego działania. Ich brak przekształcać będzie kolejne zmiany w niemożliwe do cofnięcia lub zapobieżenia.

Zastrzec trzeba, że tytuł artykułu odzwierciedlający jego zakres stanowi wyłącznie drobny ułamek problematyki odpowiedzialności prywatnoprawnej za zmiany klimatyczne. Rozważania zawężone zostały do analizy możliwości dochodzenia indywidualnych roszczeń związanych z konsekwencjami zmian klimatycznych w stosunku do państwa (w opracowaniu wszystkie roszczenia kierowane przez jeden podmiot do drugiego podmiotu i powiązane z ochroną praw podmiotu dochodzącego roszczenia, które to prawa miałyby zostać naruszone bądź zagrożone w związku z zachodzącymi zmianami klimatycznymi, nazywane są roszczeniami klimatycznymi). Roszczenia takie mogą przybrać bądź postać roszczeń prewencyjnych, bądź kompensacyjnych. Prewencja dotyczyć może bądź zapobiegania pojawieniu się dalszych zmian klimatycznych i ich konsekwencji, bądź podjęcia działań mających zabezpieczyć podmioty żądające ochrony przed konsekwencjami zmian klimatycznych, które nastąpią w przyszłości (działania adaptacyjne). Z kolei roszczenia kompensacyjne dotyczą zrekompensowania konsekwencji zmian klimatycznych, które już zostały przez konkretne podmioty poniesione (przyjmując postać odszkodowania za szkody majątkowe bądź niemajątkowe).

Na potrzeby niniejszego opracowania przyjęto nazywać emitentem państwo, które nie podejmuje działań koniecznych do redukcji emisji gazów cieplarnianych ze swojego terytorium proporcjonalnie do wielkości swojego wkładu w globalną emisję i adekwatnie do konieczności minimalizowania dalszych zmian klimatycznych i ich konsekwencji. Zastrzec jednocześnie trzeba, że państwa w ograniczonym stopniu występują jako właściciele podmiotów emitujących gazy cieplarniane (bądź prowadzących inną działalność skutkującą pogłębianiem się zmian klimatycznych). Realizują natomiast określoną politykę klimatyczną w ramach wprowadzanych rozwiązań prawnych. Podmioty, które w swoim modelu działalności gospodarczej emitują bezpośrednio lub pośrednio gazy cieplarniane, są najczęściej odrębne od państwa (choć państwo bywa ich udziałowcem) i działają w zakresie obowiązujących

³ Aktualny stan wiedzy opiera się na wnioskach z badań przytoczonych przez Intergovernmental Panel on Climate Change (IPCC). Ostatni raport z 2021 r. można pobrać pod adresem <https://www.ipcc.ch/report/ar6/wg1/#SPM> (dostęp: 24 stycznia 2022 r.). Przesądza on, że nadzwyczajne zmiany klimatyczne zachodzą, i na poziomie prawdopodobieństwa 90–100% stwierdza, że źródłem tych zmian jest działalność człowieka.

w państwie ram prawnych. Pojawiają się obecnie roszczenia związane ze zmianami klimatu i skierowane także do takich podmiotów. Roszczenia te, choć zbliżone do żądań kierowanych w stosunku do państw, są jednak ze swojej jurydycznej natury nieco odmienne⁴. Ze względu na ramy opracowania problematyka roszczeń dochodzonych od innych niż państwo podmiotów pozostawiona została poza zakresem rozważań. Wymaga ona na pewno odrębnej publikacji.

W polskiej literaturze zajmowano się już tematem odpowiedzialności odszkodowawczej za szkody klimatyczne w prawie Unii Europejskiej⁵. Dynamika zmian w zakresie tematyki roszczeń klimatycznych jest jednak ogromna, a dodatkowo podobnej analizy nie podejmowano z perspektywy prawa polskiego. Niniejsza praca nie stanowi z pewnością kompleksowego opracowania kwestii roszczeń klimatycznych, ale raczej wstęp do szerszej dyskusji na ten temat. Głównym celem artykułu jest zbadanie, czy prawo prywatne jest odpowiednim instrumentem kształtowania polityki klimatycznej państw. Z tego względu w kolejnej części zidentyfikowane zostały generalne trudności dotyczące stosowania norm prawa prywatnego do żądań znajdujących swoje źródło w zachodzących zmianach klimatycznych. W trzeciej części zaprezentowano wybrane postępowania dotyczące roszczeń klimatycznych w innych państwach, biorąc pod uwagę doniosłość tych spraw w ramach badań prawnoporównawczych. W części czwartej przedstawiono zwięźle aktualną sytuację dotyczącą roszczeń klimatycznych w Polsce.

II. PRZESZKODY W STOSOWANIU NORM PRAWA PRYWATNEGO DO ROSZCZEŃ KLIMATYCZNYCH

Zastosowanie tradycyjnych instrumentów prawa prywatnego do ochrony praw indywidualnych w związku ze zmianami klimatycznymi od dawna rodzi wiele pytań⁶. Prawo prywatne definiowane jest przez kryterium metody regulacji jako zaj-

⁴ Podobieństwo obu kategorii roszczeń zobrazować można na przykładzie sprawy toczącej się w Holandii, *Milieudefensie et al. v. Shell*, w której Shell został pozwany przez grupę organizacji pozarządowych, a treścią żądania jest zobligowanie korporacji do ograniczenia całościowej emisji gazów cieplarnianych, jaka przypada na ten podmiot w skali działalności ogólnoswiatowej. Wnioskowanie powodów opiera się w tej sprawie w znacznym stopniu na argumentacji podnoszonej wcześniej w sprawie *Urgenda* (opisanej w dalszej części opracowania), w której żądania redukcji emisji skierowane zostały w stosunku do rządu holenderskiego. Obecny stan (po wyroku pierwszej instancji) opisuje A. Hösl: *Milieudefensie et al. v. Shell: A Tipping Point in Climate Change Litigation against Corporations?*, *Climate Law* 2021, nr 11, s. 195–209. Niewątpliwie jednak roszczenia klimatyczne skierowane do podmiotów prywatnych mają odrębną specyfikę, w której trzeba się zmierzyć z nieco odmiennymi problemami dotyczącymi przykładowo potencjalnej bezprawności działania podmiotu, który działał zgodnie z wszystkimi regulacjami miejsca prowadzenia działalności czy też z wątpliwościami dotyczącymi wywodzenia roszczeń klimatycznych z konstrukcji naruszania praw człowieka przez podmioty prywatne.

⁵ Tematyce tej poświęcona jest monografia M. Adamczak-Reteckiej: *Odpowiedzialność odszkodowawcza za szkody klimatyczne z perspektywy prawa Unii Europejskiej*, Gdańsk 2017.

⁶ *Ibidem*, s. 147–171.

mujące się relacjami prawnymi między równorzędnymi podmiotami⁷. Globalny problem zmian klimatu i udziału państw w emisji gazów cieplarnianych może się wydawać nieadekwatny do modelu roszczeń powstających między równorzędnymi prawnie podmiotami. W dalszej kolejności pojawia się zagadnienie ustalenia granic praw podmiotowych, które są przedmiotem ochrony prawa prywatnego. Użyteczność kryterium funkcjonalnego jako decydującego o wyznaczaniu granic prawa prywatnego i prawa publicznego jest kwestionowana ze względu na jego nieczytelność i nieprecyzyjność⁸. Zawodność tego kryterium jako wyznaczającego linię demarkacyjną między prawem publicznym a prawem prywatnym wynika z faktu, że ochrona dobra ogólnego nie wyklucza zaadresowania tej ochrony także do dobra zindywidualizowanego. Wykluczenie kryterium funkcjonalnego jako rozłączającego regulację prywatnoprawną i publicznoprawną nie rozwiązuje problemu stosowania instrumentów prawa prywatnego do ochrony praw chroniących także dobra ogólne. Problem ten w odniesieniu do polskiego obszaru prawnego obrazuje dyskusja dotycząca zdefiniowania podlegających ochronie dóbr osobistych. Zilustrować go może uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2021 r., w której sąd zajął się pytaniem o kwalifikację prawa do życia w czystym (niezanieczyszczonym) środowisku⁹. Sąd Najwyższy podkreślił w tym orzeczeniu znaczenie klasycznego podziału na prywatnoprawne dobra osobiste oraz publiczne prawa podmiotowe. Prawo do niezanieczyszczonego środowiska zostało przypisane do tej drugiej kategorii, która — zdaniem Sądu Najwyższego — realizuje się w wertykalnej, a nie horyzontalnej ochronie prawa. Sąd uznał, że publiczne prawa podmiotowe, choć pośrednio zmierzają do ochrony dóbr osobistych, to nie są z nimi tożsame, a przepisy konstytucyjne czy konwencyjne dotyczące publicznych praw podmiotowych nie są bezpośrednią podstawą roszczeń dotyczących ochrony dóbr osobistych. Orzeczenie to obrazuje dylemat sprowadzający się do pytania, jak bardzo zindywidualizowane ma być prawo chroniące dobra ogólne, aby można do niego zastosować instrumenty prawa prywatnego. Warto zwrócić uwagę, że to właśnie przepisy o ochronie dóbr osobistych są podstawą pierwszych w Polsce roszczeń klimatycznych.

W drugiej kolejności pojawia się problem ustalenia związku przyczynowego między zachowaniem emitenta a konsekwencjami powstałymi po stronie podmiotu dochodzącego ochrony¹⁰. Dzieje się tak niezależnie od tego, że obecnie nie ma

⁷ M. Safjan: *Prawo prywatne a prawo publiczne* (w:) *System prawa prywatnego*, t. I, *Prawo cywilne — część ogólna*, pod red. M. Safjana, Warszawa 2007, s. 36–38.

⁸ *Ibidem*, s. 35–36.

⁹ Uchwała SN z dnia 28 maja 2021 r., III CZP 27/20, https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Uchwała_SN_28.05.2021.pdf (dostęp: 24 stycznia 2022 r.).

¹⁰ J. Setzer, L. Vanhala: *Climate Change Litigation: A Review of Research on Courts and Litigants in Climate Governance*, WIREs Climate Change 2019, nr 10, s. 10, zwracają uwagę na problem związku przyczynowego w zakresie roszczeń odwołujących się do potrzeby ochrony praw człowieka (tekst dostępny pod adresem: https://eprints.lse.ac.uk/100257/1/Setzer_Vanhala2019_EarlyView.pdf, dostęp: 24 stycznia 2022 r.). Zob. także J. Peel: *Issues in climate change litigation*, Carbon & Climate Law Review 2011, nr 5, s. 18–22, oraz M. Adamczak-Retecka: *Odpowiedzialność odszkodowawcza...*, *op. cit.*, s. 166.

już wątpliwości, iż nadzwyczajne zmiany klimatyczne zachodzą, a przypisanie tych zmian działalności człowieka znajduje się na granicy pewności. Konkretnie zdarzenia pogodowe — choć będące niewątpliwie następstwem tych zmian, nie pozostają jednak w prostej zależności od przekroczenia konkretnych progów emisyjnych czy od konkretnych emisji konkretnego emitenta. Część zjawisk (np. podnoszenie się poziomu mórz i oceanów) jest z pewnością następstwem zmian klimatu. W zakresie innych zmienia się natomiast wyłącznie ich gwałtowność i częstotliwość i nie da się wówczas wykazać, że konkretne zdarzenie pogodowe na pewno nie miałyby miejsca, gdyby zmiany klimatyczne nie następowały. Co więcej, chodzi w takich sytuacjach o konkretne zdarzenia pogodowe, których wystąpienie jest uzależnione od nałożenia się na siebie bardzo wielu różnych przyczyn. Jeśli nawet stwierdzi się, że istnieje związek między emisją, wynikającymi z niej zmianami i konkretnym zdarzeniem, zachodzą trudności w określeniu tego, jaki zakres zmian przypisać można konkretnemu emitentowi. Proces zmian klimatycznych jest rozłożony w czasie i jest wynikiem akumulacji emitowanych gazów przez wiele lat przez różne podmioty. Ustalanie, w jakim stopniu konkretny emitent odpowiada za konkretne zjawiska będące wynikiem zmian klimatycznych zachodzących pod wpływem emisji gazów cieplarnianych, jest i pozostanie zawsze mocno hipotetyczne.

Trzecim dyskusyjnym polem dotyczącym zmian klimatycznych jest zagadnienie bezprawności działań emitenta. Wiele kontrowersji wzbudza to, w jakim stopniu deklaracje i zobowiązania państwa jako podmiotu prawa publicznego (jeśli państwo jest sygnatariuszem Protokołu z Kioto bądź Porozumienia paryskiego) przełożyć się mogą na ustalenie bezprawności działania bądź zaniechania państwa jako podmiotu prawa prywatnego, w szczególności w sytuacji, w której — tak jak w przypadku Porozumienia paryskiego — dany akt nie deklaruje osiągnięcia określonego rezultatu, ale jedynie podejmowanie niezbędnych działań, aby ten rezultat osiągnąć.

W stosunku do państw UE pojawi się dodatkowo pytanie o to, w jakim stopniu cele Europejskiego Zielonego Ładu, implementowane w ramach pakietu Fit for 55, będą mogły stanowić punkt odniesienia do oceny bezprawności zachowania państw członkowskich w przypadku prywatnoprawnych skarg indywidualnych. Nie można również zapominać, że zachowania państw są także przedmiotem oceny z perspektywy obowiązku ochrony praw człowieka bądź praw konstytucyjnych. Pojawia się jednak pytanie, czy zmiany klimatyczne prowadzą do naruszenia praw podstawowych i czy takie potencjalne naruszenie daje podstawę indywidualnego roszczenia przeciwko państwu.

Czwarty problem dotyczy legitymacji procesowej organizacji pozarządowych do występowania z roszczeniami klimatycznymi w stosunku do państwa. Często to właśnie organizacje pozarządowe pomagają lub inicjują takie postępowania, tymczasem zazwyczaj pojawiają się pytania, czy organizacja taka ma prawa podmioto-

we, które są przedmiotem naruszenia/zagrożenia, bądź czy może ona występować jako reprezentant osób, których prawa są naruszone/zagrożone¹¹.

Piąty problem obejmuje z kolei pytanie o ewentualny zakres ingerencji sądowej w określanie celów klimatycznych państwa w sytuacji, w której sąd dojdzie do wniosku, że zachowanie państwa stanowi jednak naruszenie praw podmiotowych jednostek. Jeśli bowiem roszczenia mają charakter prewencyjny, to trzeba rozstrzygnąć, czy sąd może określać cele polityki klimatycznej państwa i środki prowadzące do osiągnięcia tych celów, czy też orzeczenie takie wkracza w dyskrecyjne uprawnienia władzy ustawodawczej bądź wykonawczej.

Poza zasygnalizowanymi powyżej zagadnieniami ściśle prawniczymi pozostają dwa problemy pozaprawne, które jednak mogą rzutować na decyzję o stosowaniu mechanizmów prawnych w przypadku roszczeń klimatycznych. Po pierwsze, trzeba się zastanowić, czy istnieje jakkolwiek wpływ rozstrzygnięć w sprawach dotyczących roszczeń klimatycznych mogący skutkować modyfikacją polityki państwa w kierunku neutralności klimatycznej. Trzeba bowiem pamiętać, że potencjalnie zasądzone świadczenia w sprawach indywidualnych, które mają zadośćuczynić naruszonemu przez zmiany klimatyczne prawom indywidualnym, stanowią obciążenie finansów państwa. Środki te niekoniecznie zostaną przeznaczone przez podmiot, który je otrzymał, na finansowanie działań wspierających politykę klimatyczną. Można więc w uproszczeniu stwierdzić, że choć może dojść do zubożenia emitenta, to niekoniecznie zyska na tym klimat. Jeśli transfer środków dostępnych w ramach sankcji za niewłaściwą polityką klimatyczną nie będzie kierowany na osiąganie celów klimatycznych, to efekt roszczeń klimatycznych może się okazać kontrefektywny.

Drugi pozaprawny problem dotyczy ewentualnych kwot zasądzonych od emitentów w konkretnych sporach klimatycznych. Roszczenia klimatyczne powinny skłaniać emitentów do podjęcia aktywności prowadzącej do neutralności klimatycznej. Ten perswazyjny efekt roszczeń klimatycznych możliwy jest do osiągnięcia przy spełnieniu łącznie dwóch przesłanek. Z jednej strony obciążenia emitenta muszą być na tyle dotkliwe, aby koszty, które ponosi bądź które mu zagrażają, skłaniały go do modyfikacji realizowanej polityki klimatycznej. Z drugiej strony obciążenia finansowe za brak odpowiednich działań w przeszłości nie powinny obciążyć emitenta w takim stopniu, który uniemożliwi mu realizowanie obecnie

¹¹ Temat jest w pracy jedynie zasygnalizowany. Zob. więcej: M. Baran, B. Iwanska: *Access of an Environmental Organisation to Court in Light of the EU Standard Set by the Principle of Effective Legal (Judicial) Protection*, *European Energy and Environmental Law Review* 2019, nr 28, s. 47–66. W kontekście prawa krajowego nie można zapominać, że Polska jest stroną konwencji z Aarchus, która według sądów zagranicznych może dać podstawę do występowania organizacji pozarządowych z roszczeniami klimatycznymi. Więcej na ten temat w dalszej części opracowania. Szerzej na temat dostępu do wymiaru sprawiedliwości w sprawach ochrony środowiska na podstawie konwencji z Aarchus zob. B. Iwanska: *Zróżnicowanie i ograniczenie w dostępie do wymiaru sprawiedliwości w sprawach ochrony środowiska. Uwagi na tle implementacji konwencji z Aarchus w prawie unijnym*, *Europejski Przegląd Sądowy* 2020, nr 10, s. 5–21, oraz I. Przybojewska: *Trzeci filar konwencji z Aarchus oraz rola Komitetu ds. Przestrzegania Konwencji z Aarchus*, *Europejski Przegląd Sądowy* 2020, nr 10, s. 23–26.

celów klimatycznych. Powyższe czynniki nie są tymczasem jakimkolwiek punktem odniesienia dla sądów zasądzających kwoty odszkodowań bądź zadośćuczynień w przypadku roszczeń prywatnoprawnych. Może się więc okazać, że zasądzone kwoty są zupełnie nieproporcjonalne (za niskie bądź za wysokie) w relacji do gospodarczej wielkości emitenta oraz skali jego emisji. Prawo prywatne chroni w pierwszej kolejności indywidualne interesy konkretnego podmiotu i to uszczerbek majątkowy bądź niemajątkowy tego podmiotu stanowi punkt odniesienia dla określenia kwot zasądzanych w powództwach prywatnoprawnych. Prawo to nie funkcjonuje jednak w społecznej próżni i powyższe ryzyko powinno zostać wzięte pod uwagę¹².

Ostatni wątek, który wart jest naświetlenia w kontekście prywatnoprawnych roszczeń klimatycznych, wykracza poza obszar prawa krajowego i powiązany jest z zagadnieniem prywatnych roszczeń transgranicznych¹³. Z roszczeniami klimatycznymi mogą wystąpić w danym państwie osoby niezwiązane bezpośrednio z terytorium tego państwa¹⁴. W praktyce chodzi o roszczenia poszkodowanych z globalnego południa, którzy dochodzą roszczeń od emitentów z globalnej północy. W takiej sytuacji roszczenia klimatyczne stają się pośrednim medium transferu środków między państwami rozwiniętymi a rozwijającymi się. Może się więc okazać, że roszczenia takie nie są neutralne z perspektywy pytań o sprawiedliwość międzynarodową i w tym wymiarze wykraczają znacząco poza zwykłe mechanizmy prywatnoprawne.

Mimo trudności związanych z zastosowaniem instrumentów prawa prywatnego do roszczeń klimatycznych przeciwko państwom, ich liczba w skali globalnej systematycznie rośnie. Choć nie wszystkie te roszczenia spotykają się z przychylną oceną sądów, to ostatecznie trend wykorzystywania instrumentów prawa prywatnego w związku z nieadekwatną do potrzeb polityką klimatyczną państw ulega ciągłemu nasileniu. Zjawisko to dociera powoli także do Polski. Warto przyrzeć się zatem konkretnym sprawom sądowym, w których sądy konfrontowane są z zasygnalizowanymi powyżej komplikacjami.

¹² Opisany tu problem związany jest częściowo z odpowiedzią na pytanie, czy odszkodowanie ma mieć charakter kompensacyjny, czy ograniczać się do prewencji. Zob. M. Adamczak-Retecka: *Odpowiedzialność odszkodowawcza...*, *op. cit.*, s. 179–182.

¹³ Na problem transgranicznej ochrony praw człowieka zwracają uwagę J. Setzer, L. Vanhala: *Climate Change Litigation: A Review of Research on Courts and Litigants in Climate Governance*, WIREs Climate Change 2019, nr 10, s. 10.

¹⁴ Jako przykład posłużyć może sprawa wszczęta w 2015 r. *Luciano Lliuya v. RWE AG*, w której peruwiański rolnik złożył w niemieckim sądzie pozew o odszkodowanie przeciwko RWE (niemieckiemu koncernowi produkującemu energię elektryczną). Powód twierdzi, że pozwany świadomie przyczynił się do zmian klimatu (poprzez emisję znacznych ilości gazów cieplarnianych) i ponosi proporcjonalną odpowiedzialność szkody poniesioną przez pozwanego w związku z topnieniem lodowców w pobliżu jego miejsca zamieszkania. O aktualnym stanie tej sprawy można znaleźć informacje pod adresem: <http://climatecasechart.com/climate-change-litigation/non-us-case/liuya-v-rwe-ag/> (dostęp: 24 lutego 2022 r.).

III. DOCHODZENIE ROSZCZEŃ KLIMATYCZNYCH WOBEC SKARBU PAŃSTWA W INNYCH PAŃSTWACH

Prawdopodobnie najbardziej znaną sprawą klimatyczną przeciwko państwu jest tzw. sprawa *Urgenda*. W sprawie tej holenderska fundacja Urgenda, której celem statutowym jest szybka transformacja społeczeństwa w kierunku społeczeństwa zrównoważonego, pozwała w imieniu prawie 900 obywateli holenderskich rząd holenderski za brak adekwatnych działań związanych ze zmianami klimatycznymi. Sprawę rozpatrywano od 2015 do 2019 r. w trzech sądach (od rejonowego poprzez apelacyjny aż do Sądu Najwyższego). Rozmiary opracowania nie pozwalają na szczegółowe opisanie przebiegu postępowania i argumentacji stron w tej sprawie¹⁵. Warto jednak zwrócić uwagę na podstawowe elementy uzasadnienia decyzji Sądu Najwyższego z 2019 r., bowiem zakończyło ono tę sprawę, a pod wieloma aspektami jest ono pionierskie w kwestii stosowania instrumentów prawa prywatnego do roszczeń klimatycznych.

Podkreślić trzeba, że w niektórych fragmentach orzeczenie nie ma żadnego przełożenia na analogiczne do analizowanego w tej sprawie roszczenia, które dochodzone są w innych państwach, ponieważ punktem wyjścia do rozważań sądu były przepisy obowiązujące w Holandii. Przykładowo sekcja 3:305a holenderskiego kodeksu cywilnego stanowiła podstawę prawną dla wystąpienia fundacji w imieniu całej grupy powodów, co jest rozwiązaniem wewnętrznym prawa holenderskiego i wyłącznie w ramach tego państwa odpowiada na pytanie o istnienie legitymacji czynnej instytucji pozarządowej występującej z roszczeniami klimatycznymi. Dla dalszych rozważań dotyczących roszczeń klimatycznych zdecydowanie bardziej istotne są te fragmenty wywodów sądu, które dotyczą aktów prawa międzynarodowego wiążących większą liczbę państw i które tym samym mogą być punktem odniesienia dla orzeczeń zapadających w innych państwach. Duża część tych wywodów może zostać bezpośrednio odniesiona do stanu prawnego obowiązującego w Polsce.

Sąd w swoim orzeczeniu ograniczył się do oceny sytuacji obecnych mieszkańców Holandii i do zagrożeń ich dotyczących. Wyrok w sprawie *Urgenda* nie dotyczy więc w ogóle ewentualnych zarzutów dyskryminacyjnych (czyli zagadnienia potencjalnej nierówności szans młodego pokolenia, które obciążone zostanie kosztami działań pokolenia obecnego, oraz potencjalnego wpływu zmian klimatycznych na zwiększone w stosunku do młodszych ryzyko zdrowotne dla ludzi starszych). Sąd nie zajął się także sytuacją osób niezamieszkujących w Holandii, czyli pytaniem o rozłożenie ciężarów zapobiegania zmianom i adaptacji klimatycznej między społeczeństwami rozwiniętymi i rozwijającymi się¹⁶.

¹⁵ Pełen przebieg sprawy przeanalizować można na podstawie opisu i dokumentów angielskojęzycznych dostępnych pod adresem <http://climatecasechart.com/climate-change-litigation/non-us-case/urgenda-foundation-v-kingdom-of-the-netherlands/> (dostęp: 24 stycznia 2022 r.).

¹⁶ W wypowiedziach krytycznych dla niektórych aspektów tego orzeczenia zwrócono uwagę, że pomija ono aktualną sytuację mieszkańców Holandii Karaibskiej, która już obecnie dotykana jest w poważnym stopniu skut-

Sąd Najwyższy Holandii uznał, że przepisy europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka (dalej: EKPC)¹⁷ kreują wiążące państwo zobowiązania w stosunku do rezydentów tego państwa, wskutek czego podmioty indywidualne mogą dochodzić roszczeń związanych z zagrożeniem prawa do życia (art. 2 EKPC) czy też prawa do życia w rodzinie (art. 8 EKPC). Analizując orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, że państwo powinno podjąć adekwatne kroki w przypadku zagrożenia życia jednostek oraz że wymóg ten stosuje się także w przypadku zmian klimatycznych, które — zdaniem sądu — stanowią realne zagrożenie dla życia bądź zakłócenia życia rodzinnego obecnej generacji mieszkańców Holandii¹⁸.

W dalszej kolejności sąd zajął się pytaniem dotyczącym tego, w jakim stopniu ta odpowiedzialność może zostać przypisana Holandii w kontekście jej udziału w globalnej emisji gazów cieplarnianych. Sąd uznał, że państwo nie może zwolnić się od odpowiedzialności zarzutem, że jego emisja jest w skali globalnej nieznaczna i jej redukcja (bez redukcji dokonanej przez inne państwa) w żaden wymierny sposób nie wpłynie na poprawę warunków życia mieszkańców danego kraju¹⁹. Sąd podkreślił, że przyjęcie takiej argumentacji oznaczałoby, że żaden podmiot emitujący nie poniesie odpowiedzialności za emisję, podczas gdy każdy z nich powinien ponosić odpowiedzialność za własne działania lub zaniechania proporcjonalnie do własnego udziału w globalnej emisji²⁰.

To stwierdzenie spowodowało konieczność odpowiedzenia przez sąd na kolejne pytanie dotyczące tego, jak ustalić minimalne zobowiązania państwa, biorąc pod uwagę przypadającą na to państwo część emisji światowej. Sąd uznał, że państwo zobowiązane jest do redukcji emisji proporcjonalnie do swojego udziału w emisji globalnej²¹, niezależnie od tego, jaki efekt taka redukcja miałaby w obliczu większych bądź mniejszych redukcji dokonywanych w innych państwach. Choć zmiany klimatyczne są skutkiem połączonych emisji cząstkowych, nie stoi to na przeszkodzie uznania indywidualnej odpowiedzialności państwa za „swoją” część.

kami zmian klimatycznych. Zob. M. Wewerinke-Singh, A. McCoach: *The State of the Netherlands v. Urgenda Foundation: Distilling best practice and lessons learnt for the future rights-based climate litigation*, Review of European, Comparative and International Environmental Law 2021, nr 30, s. 281.

¹⁷ Zob. § 5.3.3 wyroku Sądu Najwyższego Holandii z dnia 20 grudnia 2019 r., nr 19/00135. Wersja oryginalna oraz tłumaczenie angielskie: <http://climatecasechart.com/climate-change-litigation/non-us-case/urgenda-foundation-v-kingdom-of-the-netherlands/> (dostęp: 24 stycznia 2022 r.).

¹⁸ Zob. § 2.2.2 i 2.3.2 wyroku Sądu Najwyższego Holandii z dnia 20 grudnia 2019 r., nr 19/00135. O zobowiązaniach państwa wynikających z naruszenia praw człowieka w związku ze zmianami klimatycznymi szerzej: M. Wewerinke-Singh: *State Responsibility for Human Rights Violations Associated With Climate Change* (w:) *Routledge Handbook of Human Rights and Climate Governance*, eds. S. Duyck, S. Jodoin, A. Johl, New York 2018, s. 75–89. Zob. także I. Leijten: *Human rights v. Insufficient climate action: The Urgenda case*, Netherlands Quarterly of Human Rights 2019, nr 37, s. 115–116.

¹⁹ Argument braku odpowiedzialności ze względu na znikome znaczenie działania sprawcy w konsekwencji nazywany jest „Drop in the Ocean”. Zob. na ten temat J. Peel: *Issues...*, *op. cit.*, s. 16–17.

²⁰ Zob. § 5.7.5 wyroku Sądu Najwyższego Holandii z dnia 20 grudnia 2019 r., nr 19/00135.

²¹ *Ibidem*.

Ten wniosek postawił sąd przed koniecznością udzielenia odpowiedzi na kolejne pytanie dotyczące tego, w jakim stopniu państwo zredukować musi emisję gazów cieplarnianych, aby uczynić zadość ciążącemu na nim obowiązkowi redukcji „własnej” części emisji globalnej. Poszukując odpowiedzi na to pytanie, sąd odniósł się do raportu IPCC z 2007 r., w którym stwierdzono między innymi, że konieczna jest minimalna redukcja emisji gazów cieplarnianych w krajach rozwiniętych na poziomie 25–40% do 2020 r., aby utrzymać ścieżkę ocieplenia na poziomie, który nie przekroczy 2 °C²².

Warto podkreślić, że sąd nie podejmował głębszych rozważań dotyczących bezpośredniego związku przyczynowego między osiągnięciem w Holandii celu redukcyjnego emisji gazów cieplarnianych na poziomie 25% do 2020 r. w stosunku do 1990 r. a zapobieżeniem zagrożenia dla życia i życia rodzinnego mieszkańców Holandii. Każdy podmiot indywidualny (w tym także państwo) odpowiada co najwyżej za drobny ułamek ilości emitowanych gazów cieplarnianych w związku z działalnością człowieka. Nie jest możliwe bezpośrednie powiązanie konkretnej emisji z indywidualnymi konsekwencjami zmian klimatycznych doświadczanymi przez konkretny podmiot. Chodzi bowiem o bardzo skomplikowane łańcuchy przyczynowe, które niemożliwe są do pełnego prześledzenia, choć niewątpliwie obszar poznawczy ulega w tym zakresie poszerzeniu wraz z rozwojem badań naukowych dotyczących zmian klimatu. Oczywiście jest, że nawet wykonanie zasądzonej przez sąd redukcji nie miałoby żadnego realnego wpływu na istnienie tego zagrożenia, bowiem samo w sobie nie przełoży się na jakąkolwiek zauważalną zmianę ścieżki zmian klimatycznych. W przeciwieństwie jednak do roszczeń odszkodowawczych, roszczenia o podjęcie określonych zachowań, opierające się na ochronie praw człowieka, nie wymagają pełnego dowodu na istnienie bezpośredniego związku przyczynowego między bezprawnym działaniem/zaniechaniem po stronie pozwanego a uszczerbkiem powoda. Wystarczające jest wykazanie naruszenia obowiązku prawnego, które chronić ma interesy powoda²³.

Niektórzy autorzy zwracają uwagę na fakt, że w orzeczeniu *Urgenda* sąd wadliwie sformułował zagrożenie związane ze zmianami klimatycznymi jako mogące wystąpić dopiero w przyszłości, po przekroczeniu określonej bariery globalnego ocieplenia. Orzeczenie bazuje w tym zakresie na nieco zdezaktualizowanych danych naukowych, podczas gdy obecne badania wskazują, że konsekwencje zmian klimatycznych występują już obecnie, a w przyszłości będą się wyłącznie nasilać²⁴.

Praktycznie bliźniacze żądanie do sformułowanego w sprawie *Urgenda* pojawiło się w sprawie *VZW Klimaatzaak p. Belgii*. Także w tym przypadku żądania

²² Zob. § 7.3.1 wyroku Sądu Najwyższego Holandii z dnia 20 grudnia 2019 r., nr 19/00135.

²³ Ch. Backes, G.A. Veen: *Urgenda: the Final Judgment of the Dutch Supreme Court*, Journal for European Environmental & Planning Law 2020, nr 17, s. 310; A. Savaresi: *Human rights and the impacts of climate change: Revisiting the assumptions*, Oñati Socio-Legal Series 2021, nr 11, s. 240.

²⁴ M. Wewerinke-Singh, A. McCoach: *The State of the Netherlands...*, *op. cit.*, s. 280–282.

wywodzą z art. 2 i art. 8 EKPC, niemniej powołano również przepisy o odpowiedzialności deliktowej, a konkretnie art. 1382 belgijskiego kodeksu cywilnego. Przepis ten odpowiada w swoich zarysach art. 415 polskiego kodeksu cywilnego i w połączeniu z art. 1383 belgijskiego k.c. przewiduje odpowiedzialność za zawinione działania lub zaniechania, które pozostają w odpowiednim związku przyczynowym ze szkodą poszkodowanego.

Belgijskie prawo wymaga w zakresie roszczeń cywilnoprawnych wykazania interesu indywidualnego i wyklucza zasadniczo cywilnoprawne *actio popularis*. Belgia jest jednak — podobnie jak Polska — stroną Konwencji o dostępie do informacji, udziale społeczeństwa w podejmowaniu decyzji oraz dostępie do sprawiedliwości w sprawach dotyczących środowiska, podpisanej 25 czerwca 1998 r. w Aarhus²⁵. Sąd uznał, że gwarantowane przez tę konwencję: prawo do informacji (art. 4–5), prawo do udziału społeczeństwa w podejmowaniu decyzji dotyczących konkretnych przedsięwzięć (art. 6) oraz deklarowany szeroki dostęp do wymiaru sprawiedliwości w sprawach roszczeń związanych z ochroną środowiska (art. 9) usprawiedliwiają wniesienie indywidualnych skarg w zakresie roszczeń klimatycznych²⁶. Uznano także, że wpływ zmian klimatycznych na życie obywateli ma i będzie miał wystarczająco zindywidualizowany charakter, który nie pozwala na zakwalifikowanie praw chronionych jako mających wyłącznie charakter publicznoprawny²⁷.

Uwzględniono także legitymację czynną organizacji społecznej, mimo tego, że osoby prawne nie mogą zazwyczaj wywodzić swojego interesu prawnego wyłącznie w oparciu o własne cele statutowe. Sąd uznał jednak, że zgodnie z zasadami ustanowionymi w Konwencji z Aarhus, stowarzyszenia ekologiczne powinny mieć w tym względzie specjalny status i że należy uznać istnienie interesu Klimaatzaak, ponieważ przeciwdziałanie zmianom klimatycznym jest głównym celem statutowym tego stowarzyszenia²⁸.

Sąd zgodził się z twierdzeniem skarżących, że art. 2 i 8 EKPC nakładają na władze publiczne pozytywny obowiązek podjęcia niezbędnych działań w celu zapobieżenia negatywnym skutkom zmian klimatycznych lub znalezienia metod zaradczych dla takich skutków w stosunku do osób podlegających jurysdykcji sądu.

²⁵ Informacje dotyczące stron konwencji znaleźć można pod adresem: https://treaties.un.org/Pages/ViewDetails.aspx?src=IND&mtdsg_no=XXVII-13&chapter=27&clang=_en (dostęp: 24 stycznia 2022 r.).

²⁶ Ch. Renglet, S. Smis: *The Belgian Climate Case: A Step Forward in Invoking Human Rights Standards in Climate Litigation?*, ASIL Insights 2021, nr 25, s. 2, https://www.asil.org/sites/default/files/ASIL_Insights_2021_V25_I21.pdf (dostęp: 24 stycznia 2022 r.).

²⁷ Ch. Renglet, S. Smis: *The Belgian Climate Case...*, *op. cit.*, s. 3.

²⁸ *Ibidem*. Warto zwrócić uwagę, że z problemem legitymacji organizacji pożytku publicznego w postępowaniach na tle roszczeń klimatycznych zetknął się także Sąd Najwyższy Irlandii w sprawie *Friends of the Irish Environment v. Government of Ireland*. Zob. więcej na ten temat O. Kelleher: *The Supreme Court of Ireland's decision in Friends of the Irish Environment v Government of Ireland ("Climate Case Ireland")*, <https://www.ejiltalk.org/the-supreme-court-of-irelands-decision-in-friends-of-the-irish-environment-v-government-of-ireland-climate-case-ireland/> (dostęp: 24 stycznia 2022 r.).

Sąd uznał ponadto, że beczynność państwa w obliczu zagrożenia dla bezpieczeństwa, zdrowia publicznego oraz ryzyka powstania szkód w środowisku naturalnym może stanowić winę państwa, co stanowi przesłankę odpowiedzialności z art. 1382 belgijskiego k.c. Sąd orzekł ostatecznie, że brak określenia wystarczających celów klimatycznych przez państwo belgijskie statuuje naruszenie obowiązku staranności oraz pozytywnych zobowiązań wynikających z art. 2 i 8 EKPC²⁹.

Sąd w Brukseli, podobnie jak sądy holenderskie w sprawie *Urgenda*, orzekł, że do jego kompetencji należy zbadanie zgodności aktywności (lub jej braku) państwa z obowiązującymi w tym państwie przepisami. Mimo tych wniosków sąd odmówił jednak narzucenia państwu konkretnych celów redukcji emisji gazów cieplarnianych. Sąd uznał, że wobec braku szczególnych zobowiązań międzynarodowych lub krajowych w tym zakresie opracowanie planu redukcji emisji należy do dyskrecjonalnej władzy ustawodawczej i wykonawczej. W związku z tym sąd orzekł, że ustalenie konkretnych celów w zakresie redukcji emisji gazów cieplarnianych wykracza poza zakres jego kompetencji. Sąd odmówił więc określenia wiążących państwo ograniczeń w oparciu o zasadę trójpodziału władzy³⁰. W tym zakresie stanowisko sądu belgijskiego kontrastuje z przyjętym przez sądy holenderskie w sprawie *Urgenda*³¹. Sprawa *Klimaatzaak* znajduje się obecnie na etapie postępowania odwoławczego.

Z analogicznymi ograniczeniami do tych, z jakimi spotkał się sąd belgijski, mierzą się także sądy francuskie. W sprawie *L’Affaire du Siècle* sąd przesądził, że beczynność państwa w zakresie polityki klimatycznej równoznaczna jest z jego winą, ale prawo francuskie nie zezwala sądowi na wydawanie wiążących poleceń co do polityki administracyjnej³². Sąd uznał jednak istnienie obowiązku kompensacyjnego za szkody poniesione w wyniku zmian klimatycznych³³. Warto ponadto zwrócić uwagę, że w administracyjnej sprawie zwanej pod nazwą *Grande-Synthe II*

²⁹ Ch. Renglet, S. Smis: *The Belgian Climate Case...*, *op. cit.*, s. 3.

³⁰ Na problem legitymacji sądów w tym zakresie zwracano uwagę już wcześniej. Zob. przykładowo J. Peel: *Issues...*, *op. cit.*, s. 23–34.

³¹ Warto wspomnieć, że zakres dopuszczalnej ingerencji sądu w badanie legalności polityki klimatycznej rządu był przedmiotem szczegółowych rozważań sądu w Nowej Zelandii w sprawie *Thomson v. Minister for Climate Change Issues*. W wyroku z dnia 2 listopada 2017 r. High Court of New Zealand, Wellington Registry, [2017] NZHC 733, sąd orzekł, że określanie polityki klimatycznej należy wprawdzie do kompetencji rządu, ale nie wyłącza to uprawnienia sądów do badania jej legalności (choć ostatecznie rozstrzygnął sprawę na korzyść pozwanego). Treść orzeczenia dostępna jest pod adresami: <http://climatecasechart.com/climate-change-litigation/non-us-case/thomson-v-minister-for-climate-change-issues/> oraz https://climate-laws.org/geographies/new-zealand/litigation_cases/thomson-v-minister-for-climate-change-issues-high-court-of-new-zealand-wellington-filed-10-nov-2015 (dostęp: 24 stycznia 2022 r.).

³² Opis sprawy i wnioski w tym zakresie przedstawia M. Torre-Schaub: *Chapter 6 Climate Change Litigation in France: New Perspectives and Trends* (w:) *Climate Change Litigation: Global Perspectives*, eds. I. Alogna, Ch. Baker, J.-P. Gauci, Nijhoff 2021, s. 130–136.

³³ Zob. <https://www.rfi.fr/en/france/20211014-court-orders-french-state-to-fix-consequences-of-greenhouse-gas-emissions> (dostęp: 24 stycznia 2022 r.). Orzeczenie Tribunal Administratif De Paris, N°s 1904967, 1904968, 1904972, 1904976/4-1, <http://paris.tribunal-administratif.fr/content/download/184990/1788790/version/1/file/1904967BIS.pdf> (dostęp: 24 stycznia 2022 r.).

Conseil d'État sąd zobowiązał państwo do określenia metod osiągnięcia celów klimatycznych do marca 2022 r.³⁴

Warto także zwrócić uwagę na orzeczenie niemieckiego Sądu Konstytucyjnego (Bundesverfassungsgericht) z dnia 24 marca 2021 r.³⁵, z zastrzeżeniem, że chodzi w tym przypadku o skargę konstytucyjną, która w ograniczonym stopniu dotyczy prawa prywatnego. W orzeczeniu tym sąd zwrócił uwagę, że sprzeczne z prawami podstawowymi są postanowienia Federalnego Prawa Klimatycznego z 12 grudnia 2019 r. (Bundes-Klimaschutzgesetz) w takim zakresie, w jakim regulują cele emisji do 2030 r. i jednocześnie nie precyzują ścieżki redukcyjnej, począwszy od 2031 r. Sąd uznał, że cele emisyjne dozwolone do 2030 r. wykorzystają przeważającą część budżetu emisji, który nie wyklucza jeszcze osiągnięcia celów Porozumienia paryskiego. Tym samym po 2030 r. będą konieczne radykalne działania zmniejszające dalsze emisje i na tym etapie dojdzie do zagrożenia praktycznie wszystkich wolności i praw podstawowych³⁶. Jest to ciekawe spojrzenie, bowiem bezprawność obecnych działań związana jest w ocenie sądu z ich oddziaływaniem na ochronę praw podstawowych w przyszłości. W sprawie tej pojawił się także wątek legitymacji do wytoczenia powództwa. Sąd uznał, że legitymacja ta przysługiwała jedynie osobom fizycznym, a nie organizacjom pozarządowym, których cele statutowe dotyczą ochrony klimatu.

Analiza najistotniejszych rozstrzygnięć w zakresie roszczeń klimatycznych nie pozwala pominąć ciekawego wyroku Sądu Najwyższego Kolumbii z dnia 5 kwietnia 2018 r. w sprawie *Demanda Generaciones Futuras v. Minambiente*³⁷ (tzw. sprawa *Future Generations v. Colombia*). Sprawę wytoczyło 25 młodych Kolumbijczyków przeciwko ministrowi rolnictwa i rozwoju rolnictwa Kolumbii oraz przeciwko 14 gminom. W Narodowym Planie Rozwoju na lata 2014–2018 rząd Kolumbii zobowiązał się do osiągnięcia neutralności w zakresie wylesiania terytorium kraju. Tymczasem w okresie 2015–2016 nie tylko nie nastąpiło ograniczenie wylesiania, lecz wręcz proces ten zintensyfikował się o 44% w stosunku do lat poprzedzających. Powodowie skorzystali ze skargi, jaką prawo kolumbijskie przyznaje podmiotom, których fundamentalne prawa konstytucyjne są zagrożone działaniami innych pod-

³⁴ Zob. komentarz na temat tych spraw N. de Arriba-Sellier: *The Grande Synthe Saga Continues: A Pyrrhic victory for climate litigation?*, VerfBlog, 2021/7/04, <https://verfassungsblog.de/the-grande-synthe-saga-continues/> (dostęp: 24 stycznia 2022 r.).

³⁵ BVerfG, orzeczenie z dnia 24 marca 2021 r., 1 BvR 2656/18, http://www.bverfg.de/e/rs20210324_1bvr-265618en.html (dostęp: 24 stycznia 2022 r.).

³⁶ Zob. notatka prasowa sądu No. 31/2021 z dnia 29 kwietnia 2021 r., <https://www.bundesverfassungsgericht.de/SharedDocs/Pressemitteilungen/EN/2021/bvg21-031.html> (dostęp: 24 stycznia 2022 r.).

³⁷ Wyrok Corte Suprema de Justicia de Colombia z dnia 5 kwietnia 2018 r., STC 4360-2018, http://climatecasechart.com/climate-change-litigation/wp-content/uploads/sites/16/non-us-case-documents/2018/20180405_11001-22-03-000-2018-00319-00_decision.pdf. Szersze informacje o sprawie znaleźć można pod adresami: https://naturaljustice.org/wp-content/uploads/2020/04/Environmental-Court-Case-Series_Future-Generations-Case-Summary_Natural-Justice-2020.pdf, <http://climatecasechart.com/climate-change-litigation/non-us-case/future-generation-v-ministry-environment-others/>, <https://www.escri-net.org/caselaw/2019/stc-4360-2018> (dostęp: 24 stycznia 2022 r.).

miotów (w tym także państwa). Sąd nie zgodził się ze stanowiskiem sądu niższej instancji, że dochodzona ochrona nie ma charakteru wystarczająco zindywidualizowanego (publiczny charakter chronionego prawa wykluczałaby wspomnianą skargę mającą charakter indywidualny). Sąd stwierdził, że podstawowe prawa do życia, zdrowia, zabezpieczenia środków zapewniających minimum egzystencji, wolności i godności ludzkiej są determinowane przez środowisko i ekosystem. Bez odpowiedniego stanu środowiska podmioty prawa nie będą w stanie przetrwać, a tym bardziej zabezpieczyć tych praw dla swoich dzieci, jak również dla przyszłych pokoleń. Bez zabezpieczenia odpowiedniego stanu środowiska i ekosystemu nie można też zagwarantować istnienia rodziny, społeczeństwa ani nawet samego państwa. Zdaniem sądu postępująca degradacja środowiska naturalnego stanowi więc bezpośredni zamach na prawo do życia obecnego i przyszłych pokoleń oraz na inne osobiste prawa podstawowe³⁸. W swoim rozstrzygnięciu sąd podążył ścieżką wyznaczoną wcześniej przez kolumbijski Sąd Konstytucyjny w sprawie zanieczyszczenia rzeki Atrato, w której uznano, że rzeka ta jest podmiotem praw uprawnionym do ich ochrony³⁹. Amazonka także została uznana za podmiot praw podlegających ochronie prawnej⁴⁰. Pozwani zostali zobowiązani do sformułowania planu działania mającego na celu zapobieżenie wylesianiu w Amazonii oraz przeciwdziałanie skutkom zmiany klimatu będącego skutkiem między innymi zwiększonej emisji gazów cieplarnianych będącej skutkiem wylesiania.

Rozważania dotyczące roszczeń klimatycznych powinny uwzględnić również wyrok Sądu Najwyższego w Irlandii z dnia 31 lipca 2020 r. w sprawie *Friends of the Irish Environment v. Government of Ireland, Ireland and the Attorney General*⁴¹. W swoich wywodach Sąd Najwyższy skupił się na sekcji 4 ustawy klimatycznej (Climate Action and Low Carbon Development Act z 2015 r.), która stanowi, że akt wykonawczy musi określać sposób, w jaki proponuje się osiągnąć krajowy cel przejściowy, oraz środki polityczne wymagane do osiągnięcia tego celu. Sąd Najwyższy orzekł, że Plan łagodzenia skutków zmian klimatu (National Mitigation Plan) będący owym aktem wykonawczym musi wystarczająco szczegółowo określać sposób realizacji Krajowego Celu Przejściowego w całym okresie do 2050 r., nawet jeśli sam Plan podlegałby rewizji co jakiś czas. Sąd Najwyższy uznał, że Plan

³⁸ Wyrok Corte Suprema de Justicia de Colombia z dnia 5 kwietnia 2018 r., STC 4360-2018, s. 13.

³⁹ Wyrok Sądu Konstytucyjnego Kolumbii z dnia 10 listopada 2016 r., T-622/16, <https://www.corteconstitucional.gov.co/relatoria/2016/t-622-16.htm>. Tłumaczenie orzeczenia na język angielski znaleźć można pod adresem: <http://files.harmonywithnatureun.org/uploads/upload838.pdf> (dostęp: 24 stycznia 2022 r.).

⁴⁰ Choć w Polsce wątek ten wydawać się może w tej chwili egzotyczny, temat podmiotowości prawnej obiektów przyrody zyskał pozytywny oddźwięk w wielu państwach na świecie. Zagadnienie to zasługuje z pewnością na odrębne studia dotyczące potencjalnego znaczenia tej doktryny w Polsce. Wykaz krajów i rozstrzygnięć, w których podjęty był wątek podmiotowości prawnej przyrody, znaleźć można pod adresem: <https://news.climate.columbia.edu/2021/04/22/rights-of-nature-lawsuits/> (dostęp: 24 stycznia 2022 r.).

⁴¹ Wyrok Sądu Najwyższego Irlandii z dnia 31 lipca 2020 r., Appeal No: 205/19, https://www.courts.ie/view/judgments/681b8633-3f57-41b5-9362-8cbe8e7d9215/981c098a-462b-4a9a-9941-5d601903c9af/2020_IESC_49.pdf/pdf (dostęp: 24 stycznia 2022 r.).

musi być szczegółowy i przejrzysty, tak aby każdy zainteresowany członek społeczeństwa mógł zdecydować, czy Plan jest skuteczny i odpowiedni do osiągnięcia celów redukcyjnych do 2050 r. Sąd uznał jednocześnie, że organizacja pozarządowa nie ma legitymacji do wniesienia skargi na podstawie Konstytucji lub EKPC. Orzeczenie to spotkało się z krytycznymi ocenami. Zwrócono uwagę, że sąd irlandzki — w przeciwieństwie do sądu holenderskiego w sprawie *Urgenda* — uniknął odpowiedzi na wiele pytań mających uniwersalne znaczenie (jak choćby pytania dotyczące oddziaływania praw człowieka na roszczenia klimatyczne), a skupił się wyłącznie na relacji wewnętrznych przepisów administracyjnoprawnych prawa irlandzkiego⁴². Znaczenie tego wyroku pozostaje więc ograniczone do oceny roszczeń klimatycznych w innych państwach. Trzeba jednak podkreślić jeden element tego orzeczenia, w którym sąd irlandzki spojrział na politykę klimatyczną w sposób bardziej nowatorski niż sąd holenderski w sprawie *Urgenda*. W sprawie *Friends of the Irish Environment v. Government of Ireland* sąd przyznał, że odkładanie redukcji emisji gazów cieplarnianych na przyszłość nie jest ekonomicznie uzasadnione, bowiem większa redukcja w przyszłości będzie powodować gorsze konsekwencje ekonomiczne niż prowadzona w sposób bardziej liniowy⁴³. Podobnie jak niemiecki trybunał konstytucyjny, sąd irlandzki nie traktował więc problemu zmian klimatycznych jako problemu aktywującego się dopiero w przyszłości.

Warto ponadto zwrócić uwagę na podobieństwo niektórych wniosków z orzeczenia sądu irlandzkiego do wniosków wspomnianego już orzeczenia polskiego Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2021 r. Sąd irlandzki — podobnie jak sąd polski, nie rozpoznał istnienia prawa do czystego środowiska jako odrębnego prawa osobistego wynikającego z Konstytucji. W obu tych orzeczeniach sądy stwierdziły jednak, że oddziaływanie na środowisko może ostatecznie skutkować naruszeniem istniejących (zidentyfikowanych) praw osobistych i w ten sposób kreować legitymację podmiotów indywidualnych domagających się ochrony swoich praw, które zostały naruszone w związku z oddziaływaniem na środowisko⁴⁴.

⁴² V. Adelmant, P. Alston, M. Blainey: *Human Rights and Climate Change Litigation: One Step Forward, Two Steps Backwards in the Irish Supreme Court*, *Journal of Human Rights Practice* 2021, nr 13, s. 2, <https://academic.oup.com/jhrp/article/13/1/1/6294451> (dostęp: 24 stycznia 2022 r.).

⁴³ Zob. V. Adelmant, P. Alston, M. Blainey: *Human Rights...*, *op. cit.*, s. 3, gdzie zwrócono uwagę, że spojrzenie to jest kompatybilne z wnioskami J. Stiglitz przedstawionymi w jego eksperckiej opinii do sprawy *Juliana v. United States*. Opinię J. Stiglitz znaleźć można pod adresem: http://climatecasechart.com/climate-change-litigation/wp-content/uploads/sites/16/case-documents/2019/20190207_docket-18-36082_declaration-12.pdf, natomiast opis sprawy *Juliana v. United States* można znaleźć pod adresem: <https://www.ourchildrenstrust.org/juliana-v-us> oraz <https://www.youthgov.org/our-case> (dostęp: 24 stycznia 2022 r.).

⁴⁴ Zob. uzasadnienie uchwały Sądu irlandzkiego, s. 63–71, oraz uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego, s. 10–13. Zob. także uwagi M. Pazdan: *Dobra osobiste i ich ochrona* (w:) *System prawa prywatnego*, t. I, *Prawo cywilne — część ogólna*, pod red. M. Safjana, Warszawa 2007, s. 1149, gdzie autor, odnosząc się przychylnie do poglądu dopuszczającego stosowanie art. 24 k.c. do ochrony możliwości korzystania z walorów środowiska naturalnego, podkreśla jednocześnie, że ochrona ta uzasadniona jest bez powiązania jej z innymi dobrami człowieka (w szczególności zdrowiem fizycznym i psychicznym).

IV. ROSZCZENIA KLIMATYCZNE W POLSCE

W Polsce toczy się obecnie pięć spraw dotyczących roszczeń klimatycznych, w których pozwane jest państwo. Wszystkie te sprawy opierają się na takiej samej konstrukcji prawnej. Osoby fizyczne wywodzą swoje żądanie z przepisów dotyczących ochrony dóbr osobistych (zdywersyfikowanych w zależności od tego, o jaką osobę chodzi i jakie w jej przypadku dobro jest zagrożone bądź naruszone) w powiązaniu z obowiązkami państwa wynikającymi z art. 2 i art. 8 EKPC. Powodowie domagają się zobowiązania państwa do podjęcia działań zmierzających do osiągnięcia neutralności klimatycznej do 2043 r., nieprzekraczania w latach 2020–2043 budżetu emisyjnego w wysokości 4,1 Gt CO₂eq oraz zredukowania emisji gazów cieplarnianych do 2030 r. co najmniej o 60% w stosunku do poziomu z 1990 r.⁴⁵

Pytania, przed jakimi stoją polskie sądy przy rozstrzygnięciu tych spraw, są analogiczne do tych, przed jakimi stanęły wcześniej sądy w innych państwach. W pierwszej kolejności sąd zająć się musi zagadnieniem istnienia zindywidualizowanego prawa podmiotowego, które może zostać zagrożone bądź naruszone zmianami klimatycznymi. Zagadnienie to zawiera w sobie wiele problemów szczegółowych, takich jak kwestia tego, czy zmiany klimatyczne dotyczą dóbr wspólnych czy też praw indywidualnych, oraz ustalenia, czy zmiany klimatyczne naruszają (zagrożają) podstawowym prawom człowieka zidentyfikowanym w Konstytucji i w europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka. Odpowiedź na te pytania będzie wymagała uwzględnienia toczącej się debaty dotyczącej formowania katalogu dóbr osobistych oraz wymaganego stopnia zindywidualizowania dobra chronionego. Do tej pory przeważało stanowisko odmawiające prawu do korzystania z niezdewastowanego środowiska naturalnego waloru dobra osobistego⁴⁶, głównie przy powołaniu się na argument, że chronione prawo nie ma charakteru indywidualnego. Nie kwestionuje się natomiast możliwości przełożenia skutków dewastacji środowiska naturalnego na naruszenie powszechnie akceptowanych dóbr osobistych, takich jak na przykład zdrowie jednostki.

W drugiej kolejności sądy staną przed pytaniem dotyczącym odpowiedzialności państwa za prowadzoną politykę klimatyczną. W tej grupie problemów także istnieją liczne zagadnienia szczegółowe, takie jak kwestia odpowiedzialności państwa proporcjonalnie do własnej emisji (z założeniem, że realizacja tego działania nie prowadzi do rozwiązania problemu zagrożenia praw powodów, ale jedynie przekłada się na obowiązek państwa do działań proporcjonalnych w relacji do globalnej

⁴⁵ Zob. <https://www.clientearth.pl/najnowsze-dzialania/artykuly/piecioro-obywatelek-i-obywateli-pozywa-rzad-w-sprawie-klimatu/> (dostęp: 24 stycznia 2022 r.). Wszystkie osoby działają przy wsparciu organizacji Client Earth Prawnicy dla Ziemi, stąd konstrukcja żądań w tych sprawach jest taka sama.

⁴⁶ Oprócz powołanego wyżej orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2021 r., III CZP 27/20, zob. także T. Grzeszczak: *Dobro osobiste jako dobro zindywidualizowane*, Przegląd Sądowy 2018, nr 4, s. 26 i przytoczone przez autorkę w przyp. 88 orzeczenia i wypowiedzi doktryny.

emisji), pytanie o podstawy prawne (bezprawność) działań bądź zaniechań państwa czy też pytanie dotyczące związku przyczynowego między owymi zaniechaniami (działaniami), skutkami tych zachowań oraz zagrożeniem bądź naruszeniem praw podmiotowych powodów.

W trzeciej kolejności sąd stanie przed pytaniem dotyczącym własnej kompetencji dotyczącej uprawnienia nie tylko do stwierdzenia naruszeń prawa, lecz także do ustalenia wiążących dla państwa poziomów redukcji emisji. W przypadku pozytywnej odpowiedzi na to pytanie, sąd będzie musiał zmierzyć się z ustaleniem celów klimatycznych, które uzna za miarodajne dla realizacji roszczeń powodów. Nie pojawi się za to problem określenia wysokości szkody majątkowej bądź niemajątkowej, bowiem zgłoszone roszczenia mają charakter prewencyjny, a nie kompensacyjny.

W czwartej kolejności może pojawić się pytanie o relację roszczeń klimatycznych do roszczeń związanych z ochroną środowiska. Specyfika problemu zmian klimatycznych wyklucza uznanie takich roszczeń jako podlegających wyłącznie przepisom dotyczącym ochrony środowiska, jednak pytanie o zakres potencjalnego oddziaływania przepisów o ochronie środowiska na roszczenia klimatyczne pozostaje otwarte⁴⁷. Uznanie, że roszczenie klimatyczne jest roszczeniem o ochronę środowiska, oznaczać będzie, że roszczenia klimatyczne muszą wypełnić wszystkie przesłanki stawiane przez przepisy ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. — Prawo ochrony środowiska⁴⁸ (w szczególności chodzi o art. 323 § 2 ustawy)⁴⁹.

V. WNIOSKI

Roszczenia klimatyczne z pewnością wykraczają poza funkcje realizowane do tej pory przez prawo prywatne. W ich przypadku ochrona skonkretyzowanego, indywidualnego prawa podmiotowego — choć nadal istotna — schodzi jednak na drugi plan i stanowi punkt wyjścia do szerszych rozważań. Ochrona tego prawa jest niejako wtórnie związana z koniecznością uniwersalnego dostosowania działań podmiotów prywatnych do wymogów ograniczenia emisji gazów cieplarnianych. Istotnie predefiniowana zostaje także kwestia odpowiedzialności podmiotów prywatnych oraz związku przyczynowego. Prawo prywatne zaczyna bowiem służyć jako instrument realizacji polityki publicznoprawnej, a istota ochrony indywidualnego, „egoistycznego” prawa podmiotowego schodzi na dalszy plan.

⁴⁷ Zob. na ten temat: Ch. Hilson: *It's All About Climate Change, Stupid! Exploring the Relationship Between Environmental Law and Climate Law*, *Journal of Environmental Law* 2013, Nr 25, s. 359–370, <https://academic.oup.com/jel/article/25/3/359/385125> (dostęp: 24 stycznia 2022 r.).

⁴⁸ T.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1973 ze zm.

⁴⁹ Szerzej na temat cywilnych roszczeń realizowanych na podstawie przepisów ustawy — Prawo ochrony środowiska zob. J. Rotko (w:) *Rola sądów i trybunałów w ochronie środowiska*, pod red. J. Rotki, Warszawa 2016, s. 224–265.

Jednocześnie trzeba pamiętać, że rozstrzygnięcia w sprawach cywilnych zasadniczo wiążą jedynie strony konkretnego postępowania i nie mają charakteru uniwersalnego. Mogą być jednak tą drogą nakładane na dłużnika zobowiązania wymuszające na nim pośrednio lub bezpośrednio realizowanie polityki przyjaznej klimatycznie⁵⁰. Konsekwencje roszczeń klimatycznych mogą być odpowiedzią na problem znany pod hasłem „race to the bottom”, gdy deregulacja lub brak regulacji wpływają na obniżanie kosztów będące wynikiem obniżania standardów. Pozwy klimatyczne mogą przeciwdziałać bezczynności w podejmowaniu adekwatnej polityki klimatycznej czy też podejmowaniu działań nieadekwatnych do potrzeb, choć oczywiście nie stanowią one podstawowego instrumentu właściwej polityki klimatycznej. Nie można zapominać, że pozwy klimatyczne są odpowiedzią na kuriozalną sytuację, w której na poziomie międzynarodowym ze strony państw pojawiają się deklaracje i cele zgodne w podstawowym zarysie z wnioskami wynikającymi z aktualnych danych naukowych, natomiast na poziomie „wykonawczych” regulacji wewnętrznych (o ile w ogóle zostają uchwalone) wprowadzane rozwiązania są absolutnie nieadekwatne do realizacji zadeklarowanych celów. Prawdliwość tej tezy potwierdzona jest właściwie bez wyjątku i znajduje odzwierciedlenie w przywołanych powyżej orzeczeniach sądów z innych państw. O ile więc na poziomie ogólnym w coraz mniejszym stopniu kwestionuje się konsens naukowy dotyczący stanu klimatu, jego przyczyn i konieczności podjęcia określonych środków naprawczych i zapobiegawczych, o tyle zaimplementowanie środków na poziomie krajowym jest (i najprawdopodobniej takie pozostanie) z przyczyn politycznych wielce utrudnione. Można zaryzykować stwierdzenie, że przyjęcie założenia, iż kształtowanie polityki klimatycznej znajduje się wyłącznie w zakresie dyskrecyjnej władzy prawodawczej i wykonawczej, równoznaczne jest z tym, że cele redukcyjne w zakresie emisji gazów cieplarnianych nie zostaną osiągnięte. Jeśli więc polityka klimatyczna będzie odseparowywana od sytuacji prawnej indywidualnych podmiotów, to może okazać się „bezzębna” i traktowana jako swoiste „zobowiązanie naturalne”.

Dalszy rozwój orzecznictwa dotyczącego roszczeń klimatycznych zależeć będzie od przyjęcia określonych założeń aksjologicznych. Jak słusznie zwrócono uwagę na przykładzie prawa francuskiego, sukces roszczeń klimatycznych w mniejszym stopniu zależy od tego, jakie jest obecne brzmienie przepisów klimatycznych w konkretnym państwie, a bardziej od tego, na ile sędziowie chcą stosować istniejące przepisy w sposób elastyczny⁵¹, podobnie jak dokonali tego sędziowie holenderscy w sprawie *Urgenda*. Interpretacja regulacji prawnych musi być adekwatna do zmieniającej się rzeczywistości i zmieniającej się wiedzy człowieka o tej rzeczywistości. Zachodzące zmiany klimatyczne stanowią największe obecnie zagrożenie dla istnienia gatunku ludzkiego. Stwierdzenie to nie umniejsza oczywiście znacze-

⁵⁰ Na rolę prawa prywatnego w tym zakresie zwraca uwagę K. Bouwer: *The Future of Climate Change Litigation*, *Journal of Environmental Law* 2018, nr 30, s. 483–506.

⁵¹ Tak na tle prawa francuskiego M. Torre-Schaub: *Chapter 6...*, *op. cit.*, s. 134.

nia innych zagrożeń będących wynikiem takich zdarzeń, jak pandemia czy wojny. Wszystkie te zagrożenia są jednak wtórne, w tym sensie, że realizować się mogą jedynie tak długo, jak długo gatunek ludzki może funkcjonować w konkretnych warunkach środowiskowych.

Sięgnięcie do instrumentów prawa prywatnego w zakresie roszczeń klimatycznych wymaga uwzględnienia kilku postulatów.

1. Nie ulega wątpliwości, że nie jest i nie będzie możliwe wykazanie bezpośredniego powiązania między konkretną emisją gazów cieplarnianych przez konkretny podmiot a konsekwencjami tej emisji po stronie podmiotu domagającego się ochrony. Trudno jednak zaprzeczać istnieniu łańcucha przyczynowo-skutkowego między emisjami, skutkami tych emisji dla klimatu, skutkami zmian klimatycznych w zakresie zjawisk przyrodniczych oraz konsekwencjami tych zjawisk dla dóbr materialnych i niematerialnych konkretnych osób. Związek między emisją gazów cieplarnianych a konsekwencjami zmian klimatycznych dla mienia i praw niemajątkowych podmiotów prawa prywatnego jest więc oczywisty, choć nie będzie nigdy możliwe przeprowadzenie dowodu łączącego konkretne emisje z konkretnymi konsekwencjami po stronie podmiotów indywidualnych. Wydaje się więc, że tam, gdzie nauka pozwala na stwierdzenie o istnieniu zależności pomiędzy emisją gazów cieplarnianych a uszczerbkiem dla praw indywidualnych, prawo cywilne powinno dostrzec adekwatny związek przyczynowy między działaniami emitenta a skutkami po stronie podmiotu chronionego.
2. Nie byłoby aksjologicznie uzasadnione obciążanie negatywnymi konsekwencjami emitentów, których działania bądź zaniechania miały miejsce w czasie, gdy nie można było od tych podmiotów oczekiwać wiedzy o powiązaniu emisji z zachodzącymi zmianami klimatycznymi. Pojawia się jednak pytanie, czy istnieją aksjologiczne (nie ekonomiczne) przyczyny, aby odpowiedzialności nie ponosili emitenci, którzy nie podjęli możliwych i odpowiednich działań, wówczas gdy mogli racjonalnie oceniać skutki dalszych emisji. Odpowiedź na to pytanie wydaje się negatywna. Jeśli więc chodzi o subiektywną przesłankę jakiegokolwiek odpowiedzialności, to odpowiedzialność ta może dotyczyć podmiotów, które nie podjęły adekwatnych działań zmierzających do ograniczenia emisji gazów cieplarnianych w sytuacji, w której można od nich było oczekiwać, że takie działania zostaną podjęte. Brak podjęcia takich działań stanowi przejaw niezachowania staranności, której od takiego podmiotu można oczekiwać.
3. Przy analizie przesłanki bezprawności działania konieczne jest pozytywne ukształtowanie obowiązków związanych z prawami człowieka w kontekście zmian klimatycznych. W taki sposób obowiązki te rozumiały sądy holenderskie i belgijski w sprawach *Urgenda* oraz *Klimaatzaak*⁵². Dopiero przyjęcie tej kon-

⁵² Zob. szerzej I. Leijten: *Human rights...*, *op. cit.*, s. 116–118.

cepcji daje podstawę do zidentyfikowania bezprawności w działaniach i zaniechaniach podmiotów prawa prywatnego zagrażających prawom podstawowym człowieka i to niezależnie od tego, czy prawo do życia w bezpiecznym środowisku naturalnym zidentyfikuje się jako odrębnie istniejące indywidualne prawo podmiotowe.

Roszczenia klimatyczne mogą zostać osadzone w przepisach prawa cywilnego, o ile w odpowiednio elastyczny sposób interpretować się będzie przepisy prawa prywatnego. Poruszony w artykule temat wymagać będzie dalszych badań w przyszłości, które uwzględnią zmieniający się stan wiedzy naukowej o oddziaływaniu działalności człowieka na klimat oraz dalszy rozwój orzecznictwa sądowego związanego z roszczeniami klimatycznymi.

BIBLIOGRAFIA

- Adamczak-Retecka M.: *Odpowiedzialność odszkodowawcza za szkody klimatyczne z perspektywy prawa Unii Europejskiej*, Gdańsk 2017.
- Adelmant V., Alston P., Blainey M.: *Human Rights and Climate Change Litigation: One Step Forward, Two Steps Backwards in the Irish Supreme Court*, *Journal of Human Rights Practice* 2021, nr 13, s. 1–23.
- de Arriba-Sellier N.: *The Grande Synthe Saga Continues: A Pyrrhic victory for climate litigation?*, *VerfBlog* 2021/7/04, <https://verfassungsblog.de/the-grande-synthe-saga-continues/>.
- Backes Ch., Veen G.A.: *Urgenda: the Final Judgment of the Dutch Supreme Court*, *Journal for European Environmental & Planning Law* 2020, nr 17, s. 307–321.
- Baran M., Iwanska B.: *Access of an Environmental Organisation to Court in Light of the EU Standard Set by the Principle of Effective Legal (Judicial) Protection*, *European Energy and Environmental Law Review* 2019, nr 28, s. 47–66.
- Bouwer K.: *The Future of Climate Change Litigation*, *Journal of Environmental Law* 2018, nr 30, s. 483–506.
- Cook J., Supran G., Lewandowsky S., Oreskes N., Maibach E.: *America Misled: How the fossil fuel industry deliberately misled Americans about climate change*, Fairfax, VA: George Mason University Center for Climate Change Communication 2019, <https://www.climatechangecommunication.org/america-misled>.
- Grzeszczak T.: *Dobro osobiste jako dobro zindywidualizowane*, *Przegląd Sądowy* 2018, nr 4, s. 7–41.
- Hilson Ch.: *It's All About Climate Change, Stupid! Exploring the Relationship Between Environmental Law and Climate Law*, *Journal of Environmental Law* 2013, nr 25, s. 359–370.
- Hösli A.: *Milieudefensie et al. v. Shell: A Tipping Point in Climate Change Litigation against Corporations?*, *Climate Law* 2021, nr 11, s. 195–209.

- Iwańska B.: *Zróźnicowanie i ograniczenie w dostępie do wymiaru sprawiedliwości w sprawach ochrony środowiska. Uwagi na tle implementacji konwencji z Aarhus w prawie unijnym*, Europejski Przegląd Sądowy 2020, nr 10, s. 5–21.
- Keane P.: *How the oil industry made us doubt climate change*, BBC News September 20, 2020, <https://www.bbc.com/news/stories-53640382>.
- Kelleher O.: *The Supreme Court of Ireland's decision in Friends of the Irish Environment v. Government of Ireland ("Climate Case Ireland")*, <https://www.ejiltalk.org/the-supreme-court-of-irelands-decision-in-friends-of-the-irish-environment-v-government-of-ireland-climate-case-ireland/>.
- Leijten I.: *Human rights v. Insufficient climate action: The Urgenda case*, Netherlands Quarterly of Human Rights 2019, nr 37, s. 115–116.
- Pazdan M.: *Dobra osobiste i ich ochrona* (w:) *System prawa prywatnego*, t. I, *Prawo cywilne — część ogólna*, pod red. M. Safjana, Warszawa 2007.
- Peel J.: *Issues in climate change litigation*, Carbon & Climate Law Review 2011, nr 5, s. 15–24.
- Przybojewska I.: *Trzeci filar konwencji z Aarhus oraz rola Komitetu ds. Przestrzegania Konwencji z Aarhus*, Europejski Przegląd Sądowy 2020, nr 10, s. 22–29.
- Renglet Ch., Smis S.: *The Belgian Climate Case: A Step Forward in Invoking Human Rights Standards in Climate Litigation?*, ASIL Insights 2021, nr 25, s. 1–6.
- Rola sądów i trybunałów w ochronie środowiska*, pod red. J. Rotki, Warszawa 2016.
- Safjan M.: *Prawo prywatne a prawo publiczne* (w:) *System prawa prywatnego*, t. I, *Prawo cywilne — część ogólna*, pod red. M. Safjana, Warszawa 2007.
- Savaresi A.: *Human rights and the impacts of climate change: Revisiting the assumptions*, Oñati Socio-Legal Series 2021, nr 11, s. 231–253.
- Setzer J., Vanhala L.: *Climate Change Litigation: A Review of Research on Courts and Litigants in Climate Governance*, WIREs Climate Change 2019, nr 580, s. 1–19.
- Torre-Schaub M.: *Chapter 6 Climate Change Litigation in France: New Perspectives and Trends* (w:) *Climate Change Litigation: Global Perspectives*, eds. I. Alogna, Ch. Baker, J.-P. Gauci, Nijhoff 2021.
- Wewerinke-Singh M.: *State Responsibility for Human Rights Violations Associated With Climate Change* (w:) *Routledge Handbook of Human Rights and Climate Governance*, eds. S. Duyck, S. Jodoin, A. Johl, New York 2018, s. 75–89.
- Wewerinke-Singh M., McCoach A.: *The State of the Netherlands v. Urgenda Foundation: Distilling best practice and lessons learnt for the future rights-based climate litigation*, Review of European, Comparative and International Environmental Law 2021, nr 30, s. 275–283.
- Zimmiewicz K.: *O globalnym ociepleniu w kontekście misji nauki i prawdy naukowej*, Zeszyty Naukowe ZPSB Firma i Rynek 2020, nr 1, s. 65–69.

Słowa kluczowe: roszczenia klimatyczne, odpowiedzialność Skarbu Państwa, sprawa *Urgenda*, sprawa *Klimaatzaak*, dobra osobiste.

JACEK ZRALEK

THE STATE TREASURY AS AN ENTITY RESPONSIBLE
FOR CLIMATE CHANGE IN PRIVATE LAW

S u m m a r y

The article discusses possible grounds for the state's responsibility for the consequences of climate change under Polish private law. There have been few pending cases in this respect, but the problem has as of the date hereof not been resolved by Polish courts. At the same time the same question has already been debated by many non-Polish courts, and the wave of private claims for consequences of climate change seems to be building up. Although superficially, these cases seem analogous to cases involving protection of the right to an environment free of pollution, climate claims raise many additional questions that Polish courts have not yet been confronted with. Courts are faced particularly with the problems of causation, proof of damage, illegality of the state inaction or action non-adequate to international declarations and the problem called the drop in the Ocean, among others. The climate litigation could be successful under Polish regime only if flexible, non-conservative approach to several private law institutions is adopted. Few foreign courts implemented such flexible approach providing to the members of society legal instruments to challenge national climate policies. It is proposed that such approach is legitimate under Polish legal regime, but the final answer depends on balancing the values at stake.

Key words: climate litigation, State responsibility, *Urgenda* case, *Klimaatzaak* case, personal rights.